



Dr Wojciech Giermaziak
Warszawa – GBL



Mgr Izabella Przyłuska
Zielona Góra – O/GBL

CHIRURGIA PŁASTYCZNA – HISTORIA ZNANA I NIEZNANA

Abstract

The article presents the origin of today's most popular field of medicine, namely plastic surgery. It presents the history of its formation, and the reasons why throughout history people interfered with the shape of the human body. It describes a long and full of misfortunes way that plastic surgery had to come to become what it is today. The article makes us realize how immutable is the human pursuit of excellence and perfection in shaping our own image, where only beauty canons change, but the reason is always the same - to improve or repair in us what we are not able to change ourselves, or what others do not wish to accept.

Streszczenie

Artykuł prezentuje genezę powstania najpopularniejszej obecnie dziedziny medycyny, jaką jest chirurgia plastyczna. Przedstawia historię jej powstania i powody, którymi na przestrzeni dziejów kierowano się ingerując w kształt ludzkiego ciała. Pokazuje jak długą i niepozbawioną różnych przeciwności drogę musiała przejść znana obecnie pod nazwą chirurgii plastycznej dziedzina medycyny by stać się tym, czym jest obecnie. Uświadamia nam jak niezmiennie od dziejów jest dążenie człowieka do doskonałości czy ideału w kształtowaniu własnego wizerunku, gdzie zmieniają się jedynie kanony a powód jest wciąż ten sam..., poprawić lub naprawić w nas to, czego my nie jesteśmy w stanie lub inni nie chcą w nas zaakceptować.

W dzisiejszych czasach chirurgia plastyczna kojarzona jest przede wszystkim z działem medycyny, której głównym zadaniem jest poprawianie urody oraz uzyskanie wymarzonej sylwetki. I nie ma w tym nic dziwnego, ponieważ zakres oferowanych przez chirurgię plastyczną usług oraz powszechna dostępność do nich umożliwia obecnie praktycznie każdemu korzystanie z przeróżnych zabiegów pozwalających na cieszenie się nowym, atrakcyjnym wyglądem.

Zakres działania chirurgii plastycznej jest jednak znacznie większy niż mogłoby się to większości osób wydawać. Chirurgia plastyczna nie służy jedynie walce z naszym biologicznym zegarem i poprawianiu natury. Jest dziedziną medycyny zabiegowej, zajmującej się wprowadzaniem zmian w kształcie poddanej zabiegowi zdeformowanej lub uszkodzonej części ciała. Dotyczy to zmian zarówno wrodzonych jak i takich, które powstają w wyniku poważnych operacji chirurgicznych lub urazów. Chirurdzy plastycy operując zdeformowane lub uszkodzone części ciała bardzo często nadają im dawny bądź bardziej estetyczny wygląd, a co najistotniejsze niejednokrotnie przywracają im poprzednią, utraconą sprawność. Na życzenie pacjenta mogą również dokonać zmiany wyglądu konkretnej części ciała lub usunąć nieatrakcyjnie wyglądające, niegroźne dla zdrowia zmiany skórne. Ten rodzaj chirurgii plastycznej nazywany jest chirurgią kosmetyczną. Chirurdzy plastycy specjalizują się także w operacjach powierzchni skóry oraz rekonstrukcjach uszkodzonych nerwów i naczyń krwionośnych.

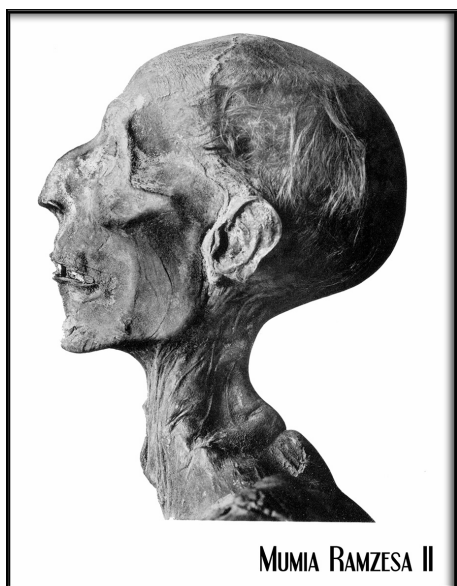
Współczesna chirurgia plastyczna potrafi wiele. Efekty pracy chirurgów plastyków niejednokrotnie potrafią zaskoczyć, wywołać zdumienie a czasem zachwyt czy wręcz niedowierzanie. W błędzie jest jednak ten, kto sądzi, że pogoń za pięknem i nieustanne poprawianie natury to wymysł XXI wieku.

O chirurgach plastykach często mówi się, że są wirtuozami skalpela, rzeźbiarzami ludzkiego ciała czy wręcz cudotwórcami. I można się z tymi stwierdzeniami zgadzać lub nie, ale jedno pozostaje pewne – to artyści, których ręce leczą z kompleksów, pozwalają odzyskać poczucie własnej wartości, atrakcyjności, a w przypadkach znaczących deformacji lub zniekształceń powstałych w wyniku urazu dają szansę na powrót do normalnego życia.

Historia chirurgii plastycznej na przestrzeni dziejów

Chirurgia plastyczna wbrew temu, co sądzi wiele osób nie jest wcale nową dziedziną medycyny i nie pojawiła się nagle we współcześnie znanym nam świecie. Historia chirurgii plastycznej, czyli usuwania istniejących defektów ludzkiego ciała czy korekty jego kształtu rozpoczęła się już w okresie starożytności. Jej nazwa pochodzi od greckiego słowa *plastikos*, które oznacza „kształtować”. Starożytni, podobnie jak my teraz również szukali sposobów na poprawę swojego wyglądu. Ich pragnienia i potrzeby w tym względzie nie różniły się wiele od naszych, choć obszar ich działań oraz metody, jakimi się posługiwali to długa utrzymująca czytelnik w napięciu i niepozbowiona dreszczyku emocji opowieść.

Historia ta rozpoczyna się już w starożytnym Egipcie na kilka tysięcy lat przed naszą erą. To właśnie wyznawcy Boga Ra przeprowadzali na zmarłych pierwsze, pionierskie zabiegi wyznaczając w ten sposób kierunek, w którym zaczęła podążać ludzkość by w końcu dojść do tego, co dziś nazywamy chirurgią plastyczną.



Nie bez kozery mówi się, iż „potrzeba jest matką wynalazku”. Pragnienie i potrzeba starożytnych Egipcjan by po śmierci wyglądać tak samo jak za życia spowodowała rozwój przeróżnych technik mumifikacji zwłok i przywracania im estetycznego wyglądu. Wierzyli, bowiem, iż jedynie dzięki temu po śmierci zostaną rozpoznani w zaświatach i traktowani przez żyjące tam bóstwa z należytym szacunkiem.

Pomimo, iż Egipcjanie do perfekcji opalniali metody mumifikacji zwłok a ciało przygotowane do pochówku było świetnie zakonserwowane, nieboszczyk po serii takich zabiegów przedpochówkowych bywał mocno wysuszony. Najgorzej wówczas prezentowała się twarz, której rysy podczas

takich zabiegów ulegały ogromnej przemianie czasem wręcz uniemożliwiającej rozpoznanie zmarłego. A Egipcjanie nie mogli sobie pozwolić na zmianę wyglądu po śmierci. Cóż więc robiono?

Ponieważ w z mumifikowanym ciele najgorzej wyglądała wysuszona twarz z wydatnym i do kompletu garbatym nosem po to, by twarz zmarłego wygładzić, zmniejszano nos, opiłowując go lub wydłubując dłutem kości. Jeśli zaś nos był zbyt mały starano się go powiększyć, wszczepiając pod skórę kawałek kości, wpychając pestki lub nasiona roślin. Na przykład mumii Ramzesa II¹ wydłużono nos poprzez wetknięcie pod skórę kawałka kości i kilku pestek. Podobnym zabiegom poddano z mumifikowane ciało królowej Nubkhetnefer tym razem jednak wpychając w jej policzki i brzuch bandaż.

Wiele wskazuje na to, iż Egipcjanie poddawali zabiegom chirurgii plastycznej jedynie osoby zmarłe. I choć na jednym ze starożytnych papirusów istnieje wzmianka, która mogłaby sugerować, iż Egipcjanie posiadali umiejętności pozwalające im bezpiecznie wykonywać podobne zabiegi także na osobach żywych nie mamy znaczących dowodów na to, że faktycznie były one przeprowadzane. Naukowcy twierdzą, że taka ewentualność byłaby w sprzeczności z wierzeniem ówczesnych Egipcjan zgodnie, z którym twarz musiała pozostawać łatwo rozpoznawalna także po śmierci człowieka. Dlatego więc, przez analogię, niedopuszczalne byłoby dokonywanie jakiegokolwiek korekty twarzy osoby żyjącej.

¹ Ramzes II (zwany też Ramzesem Wielkim, w źródłach greckich Ozymandias) – trzeci faraon z XIX dynastii, syn i następca Seti I, jeden z najwybitniejszych i najdłużej żyjących władców starożytnego Egiptu okresu Nowego Państwa

Jednak kolebką prawdziwych operacji plastycznych, w takim znaczeniu, jakie znamy dziś są Indie. To właśnie w Indiach w pochodzącym z 600 roku p.n.e. hinduskim Sanskrycie odnaleziono najstarsze zapiski na temat rekonstrukcji ciała osoby żyjącej. Hinduski chirurg, Sushruta², uznawany za ojca rynoplastyki w tekście *Sushruta Samhita* opisuje swoją metodę odbudowy nosów i uszu u osób, które utraciły je w czasie walki lub pozbawione ich zostały w ramach kary za np. cudzołóstwo. Metoda ta polegała na rekonstrukcji nosa poprzez przeszczepienie w to miejsce skóry pobranej z czoła lub podbródka pacjenta. Technika ta przetrwała do dzisiejszego dnia i jest nazywana płatem indyjskim. Pobrana skóra była uprzednio odpowiednio formowana, następnie przyszywana po wcześniejszym umieszczeniu w nozdrzach pacjenta dwóch wypolerowanych, drewnianych rurek. Gdy zachodziła konieczność pobierano też fragmenty kości z innych części twarzy lub tułowia.

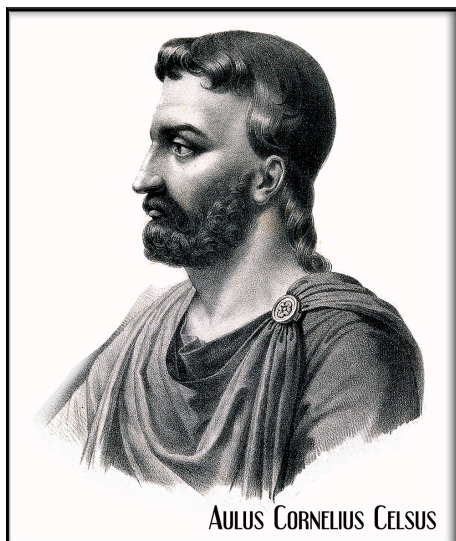
Ponieważ w tych czasach powszechnie stosowanymi karami za popełnione przestępstwa było obcięcie nosa bądź uszu, zapotrzebowanie na tego typu usługi chirurgii plastycznej musiało być spore. Przez wieki doświadczenie oraz metody pracy chirurgów indyjskich służyły za wzór medykom na całym świecie.

Pisząc o historii chirurgii plastycznej nie sposób nie wspomnieć o eksperymentach przeprowadzanych przez starożytnych Greków i Rzymian. Jako wielbicieli piękna ludzkiego ciała dawali temu wyraz w poezji i rzeźbie oraz wręcz obsesyjnej dbałości o własny wygląd. Mistrzami w korekcji urody byli jednak starożytni Rzymianie (I – V wiek n.e.).

W pierwszym stuleciu naszej ery zamożni Rzymianie bardzo często i chętnie poddawali się operacjom plastycznym. Wynikało to być może z dużej popularności łaźni publicznych gdzie wystawienie na widok publiczny zdeformowanego lub pokrytego bliznami ciała niejednokrotnie kończyło się wyszydzeniem lub wykluczeniem z grona przebywających tam osób. Mieszkańcy rzymskiego imperium, jako, że zwracali szczególną uwagę na wygląd i obsesyjnie wręcz zabiegali o to by ich wizerunek był jak najbardziej zbliżony do ideału nierzadko na osoby zdeformowane patrzyli z niechęcią i obrzydzeniem. Obawa przed odrzuceniem przez innych stawiała się więc w wielu przypadkach kluczową przesłanką do podjęcia decyzji o dokonaniu zmian w swoim wyglądzie.

Popyt na perfekcyjny wygląd pociągnął za sobą szybki rozwój chirurgii plastycznej. Do dziś przetrwała wzmianka o przeprowadzonej za czasów cesarza Tyberiusza operacji pomniejszenia biustu u otyłego mężczyzny.

² Sushruta – żyjący w VI wieku p.n.e. indyjski chirurg, jeden z pierwszych znanych chirurgów w historii, prawdopodobnie pierwszy chirurg plastyczny, autor pracy *Sushruta Samhita*, jednego z najstarszych traktatów poświęconych chirurgii



AULUS CORNELIUS CELSUS

W tamtym też czasie Aulus Cornelius Celsus³ spisał w „De Medicina” niektóre ze stosowanych ówczesznie metod, jak zmniejszenie piersi czy rekonstrukcja uszu, warg i nosa. W tamtych czasach potrafiono także usuwać blizny, a sam Hipokrates⁴ opisał technikę przemieszczania płatów skórnych stosowaną m.in. w leczeniu blizn przykurczających.

W tych czasach rzymscy lekarze poprawiali naturę wykonując proste zabiegi usuwając szpecące i nieestetyczne blizny czy niewolnicze piętna oraz nieco bardziej skomplikowane likwidując męskie piersi czy wręcz wymagające olbrzymiej precyzji rekonstrukcje zdeformowanych narządów

płciowych. Największą grupą pacjentów byli pokiereszowani na arenach gladiatorzy, u których o urazy i blizny nie było trudno. Również obcokrajowcy dążąc do akceptacji i chcący dopasować się do rzymskiego społeczeństwa dokonywali zmiany swojego wyglądu.

Z biegiem czasu i w miarę nabywania przez lekarzy coraz większych umiejętności zaczęto wykonywać wymagające wielkiej precyzji operacje twarzy poczynawszy od chirurgicznej regulacji powiek czy odstających uszu, po bardziej zaawansowane rekonstrukcje, a nawet korekcie nosów. Na tego typu procedury stać było jednak tylko zamożnych Rzymian obsesyjnie dbających o nienaganny wygląd.

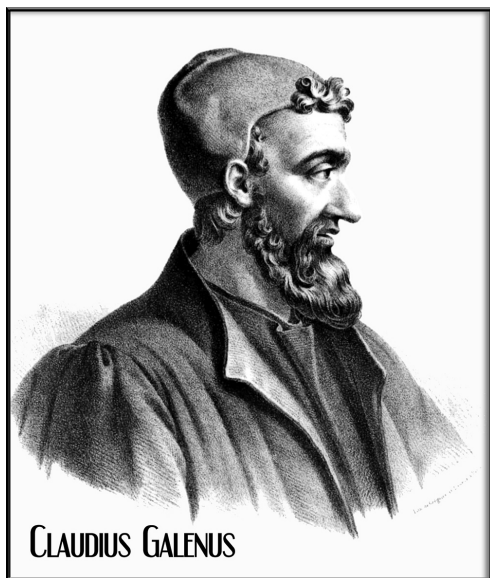
Niestety do naszych czasów nie przetrwały żadne szczegółowe opisy tych skomplikowanych zabiegów.

Czasy średniowiecza to praktycznie całkowity zastój w dziedzinie chirurgii plastycznej. Życie i śmierć całkowicie wówczas podporządkowane zostały doktrynie kościelnej. Jedynie w okresie życia jednego z najsławniejszych rzymskich anatomów, Galena⁵ (129–216

³ Aulus Cornelius Celsus (ur. ok. 25 p.n.e., zm. ok. 50) – rzymski uczony, encyklopedysta. Mieszkał prawdopodobnie w Gallia Narbonensis. Jego dzieło *De Medicina* jest jedynym zachowanym tomem o wiele większej encyklopedii. Zostało ono odnalezione przez papieża Mikołaja V i opublikowane w 1478. Pozostałe zaginione tomy dotyczyły prawdopodobnie rolnictwa, prawa, retoryki i sztuki wojennej

⁴ Hipokrates z Kos, Hippokrates (gr. Ἱπποκράτης; ur. ok. 460 p.n.e. na wyspie Kos, zm. ok. 370 p.n.e. w Larysie) – lekarz grecki, jeden z prekursorów współczesnej medycyny, obdarzony przydomkiem „ojca medycyny”

⁵ Galen, właściwie Claudius Galenus (ok. 130 - 200 n.e.) – rzymski lekarz greckiego pochodzenia, anatom, utalentowany badacz i pisarz, jeden z najznakomitszych starożytnych lekarzy, wywarł olbrzymi wpływ na rozwój nauk medycznych w średniowieczu i odrodzeniu



n.e.) chirurgia plastyczna przeżywała swój chwilowy rozkwit. Wynikało to z trwającą wciąż afirmacji czy wręcz obsesji na punkcie doskonałości ludzkiego ciała. Galen bardzo często podejmował się korekt kształtu oczu czy nosów. Zabiegi te były bardzo kosztowne, dlatego jego pacjentami byli przeważnie bogacze, którzy mogli sobie na nie pozwolić. Po upadku Cesarstwa Rzymskiego większość tekstów medycznych tego wybitnego chirurga, szczegółowo opisujących techniki wykonywanych przez niego zabiegów zostały bezpowrotnie utracone. Szacuje się, że z około 600 napisanych przez niego rozpraw naukowych do naszych czasów zachowało się jedynie 22.

W XII w. Papież Innocenty III⁶ uznając za bezbożne wykonywanie sekcji zwłok, które w ówczesnym czasie stanowiły jedyne źródło wiedzy o ludzkim ciele, zakazał beczczenia w ten sposób ludzkich szczątków. Potępił modyfikowanie ciała, uznając je za czyny diabelskie i grzeszne.

W związku z tym zabroniona i niedopuszczalna była również jakakolwiek ingerencja w ludzkie ciało. W późniejszym okresie podejmowane były jedynie wysiłki mające na celu skuteczniejsze leczenie zębów. Generalnie jednak wykonywanie operacji plastycznych zostało całkowicie zaniechane, ponieważ traktowano je, jako obrządki wykonywane wyłącznie przez pogan.

Postęp na szczęście nie lubi stagnacji i nie poddaje się ani przesądom ani zakazom. I w tych ciężkich dla nauki i postępu czasach znaleźli się tacy, którzy nie obawiali się szatana i ognia piekielnych. W 1415 roku pewien sycylijski chirurg - Branca de'Branca⁷, wbrew zakazowi Kościoła, przeprowadził udaną, wzorowaną na zabiegach z dawnych Indii operację przeszczepienia nosa pewnemu dzielnemu mężczyźnie okaleczonemu podczas pojedynku. Celem uzupełnienia ubytku i rekonstrukcji uszkodzonego nosa de'Branca posłużył się płatem skórnym pobranym z policzka, natomiast jego syn Antonio

⁶ Innocenty III ur. między końcem września 1160 a 8 stycznia 1161 w Anagni, zm. 16 lipca 1216 w Perugia – papież od 8 stycznia 1198 do 16 lipca 1216. Uważany za jednego z najwybitniejszych i najpotężniejszych pod względem władzy politycznej papieży. Wyznawał teokratyczny pogląd, zgodnie z którym, będąc namiestnikiem i wikariuszem Chrystusa na ziemi, stoi między Bogiem a ludźmi, władając całym światem

⁷ de'Branca – Sycylijski chirurg. Prawdopodobnie urodził się w Katanii w ostatnich trzech dziesięcioleciach XIV wieku



HERBERT LIST - TRANSPLANTATION, VIENNA, AUSTRIA, 1944
PHOTO: KEVIN MOORE

de'Branca pobierał materiał skórny z ramienia. Ta *włoska metoda* rekonstrukcji nosa została opisana po raz pierwszy przez rycerza Zakonu Krzyżackiego (z zakonu Najświętszej Maryi Panny) Heinricha von Pfalzpaint'a w 1460 roku.

Dopiero w XVI wieku w Europie następuje dalszy rozwój chirurgii plastycznej. Wtedy to mieszkający na Sycylii, włoski lekarz Gaspare Tagliacozzi⁸ uważany za ojca nowożytnej chirurgii plastycznej dokonuje udanego zabiegu odtworzenia nosa z płatów skóry wyciętej z ramion. Było to niemałe osiągnięcie w czasach, gdy kościół nadal mocno utrudniał rozwój tej dziedziny, a zabiegi były niezwykle bolesne, gdyż nie znano jeszcze narkozy.

Ten znakomity włoski chirurg proponował kilkietapowy zabieg przeszczepu skóry z ramienia, która później stanowiła uzupełnienie amputowanej części nosa. Cała procedura była dość złożona i uciążliwa, bowiem zmuszała pacjenta do trzymania ręki opartej na głowie nawet przez okres miesiąca. Zdarzało się też, że przeszczepione nosy odpadały podczas kichania lub kataru zmuszającego pacjenta do intensywnego smarkania. Pomimo tego, że wykonywane nosy były wciąż czymś bardzo mało stabilnym popyt na nie był w tym okresie bardzo duży. Ogromny wpływ miał na to szerzący się zwłaszcza w miastach syfilis, którego skutkiem była deformacja, zniszczenie lub całkowita utrata nosa. Prym wiodły operacje kobiecych nosów, które przybierały siodełkowaty kształt w wyniku nabawienia się choroby wenerycznej. Panie, które nabawiły się syfilisu, miały problem z zamążpójściem lub utrzymaniem małżeństwa. Gotowe były więc zrobić wszystko, by ukryć szpetne, widoczne gołym okiem objawy choroby, niezależnie od związanego z tym ryzyka. Największym jednak ryzykiem niepowodzenia obarczone były przeszczepy wykonywane przez cwaniaków wykonujących tego typu zabiegi w salonach golibrodów gdzie najłatwiej było o różne ostre narzędzia. Potrzebny kawałek skóry pobierali oni zazwyczaj od obcych dawców np. z świńskiego zadu. Takie nosy odpadały zawsze, a lekarze zwykli wtedy mówić, że „przeszczep umiera w tym samym momencie, w którym swój żywot kończy dawca”. Problem felernych nosów skończył się wraz

⁸ Gaspare Tagliacozzi (ur. w marcu 1546, zm. 7 listopada 1599) – włoski chirurg i anatom pochodzący z Bolonii, uczeń Girolamo Cardano, doktor medycyny i filozofii, profesor chirurgii i anatomii na Uniwersytecie w Bolonii

z nadejściem fali kontrreformacji, kiedy to operacje plastyczne znów zostały zakazane trafiając na czarną listę.

Okresem, w którym następuje prawdziwy rozwój tej dziedziny medycyny jest przełom XIX/XX wieku. Wtedy to po raz pierwszy zaczęto wykonywać operacje, których zadaniem było tylko i wyłącznie poprawienie wyglądu poddanej takiemu zabiegowi osoby.

Pierwszy zabieg chirurgii plastycznej z takim właśnie wskazaniem wykonał w 1845 roku niemiecki chirurg Johann Friedrich Dieffenbach⁹ operując nos wyłącznie w celu poprawienia jego wyglądu. Ponad pół wieku później w 1897 r. Alfred Pousson dokonał pierwszej operacji zmniejszenia piersi. Natomiast pierwsza w dziejach plastyka brzucha została wykonana zaledwie 2 lata potem przez Howarda Kelly¹⁰. W 1907 roku wydano zaś pierwszą książkę dotyczącą chirurgii kosmetycznej "The Correction of Fatural Imperfection". Rozwój i postęp w tej sferze medycyny zaczynał nabierać coraz większego rozpędu.

Operacje plastyczne na dobre wróciły do łask dopiero w okresie I Wojny Światowej, gdy do szpitali zaczęli masowo napływać wyjątkowo paskudnie okaleczeni i oszpecceni żołnierze. Pochodzący z Nowej Zelandii laryngolog Harold Gillies¹¹ zebrał ekipę lekarzy i w jednym z londyńskich szpitali rozpoczął wykonywanie zabiegów rekonstruowania twarzy rannych poprzez przeszczepianie płatów skóry pobranych z innych części ich ciał. Warto również w tym miejscu nadmienić, iż to właśnie Harold Gilles, korzystając ze swego doświadczenia, w 1946 roku przeprowadził pierwszy w historii zabieg zmiany płci.

Lata 40-te XX wieku to również okres niekoniecznie szczęśliwych a czasem wręcz dramatycznych doświadczeń i eksperymentów mających za zadanie poprawę atrakcyjności naszego ciała. W tym czasie japońskie prostytutki chcąc przypodobać się amerykańskim żołnierzom i zwrócić na siebie uwagę zaczęły eksperymentować z powiększaniem sobie biustów aplikując w piersi niemedyczny silikon, parafinę a nawet gąbki.

Czasy pierwszej i drugiej Wojny Światowej odegrały ogromną rolę w postępie stosowanych technik i diametralnie zmieniły oblicze chirurgii plastycznej. Liczne oparzenia i okaleczenia zmuszały lekarzy do znajdowania coraz to nowych rozwiązań, a ogromne zapotrzebowanie na operacje odtwórcze wypracowało nieznane dotąd sposoby postępowania.

⁹ Johann Friedrich Dieffenbach (ur. 1 lutego 1792 w Królewcu, zm. 11 listopada 1847 w Berlinie) – niemiecki lekarz i chirurg. Pionier chirurgii plastycznej i przeszczepów skóry. Uznanie zdobył swoimi pracami na temat rynoplastyki i chirurgii twarzowo-szczękowej

¹⁰ Howard Atwood Kelly (ur. 20 lutego 1858 w Camden w stanie New Jersey, zm. 12 stycznia 1943) – amerykański ginekolog i chirurg, wynalazca narzędzi i technik chirurgicznych oraz autor podręczników.

¹¹ Sir Harold Delf Gillies (ur. 17 czerwca 1882 w Nowej Zelandii, zm. 10 września 1960) jest powszechnie uważany za ojca chirurgii plastycznej



SIR HAROLD DELF GILLIES

Wojenne doświadczenia umożliwiły wprowadzenie nowatorskich metod, tym razem jednak wykorzystywane były one nie w celu ratowania życia czy leczenia pacjentów, lecz do poprawiania urody. Z usług chirurgów plastyków masowo zaczęły korzystać gwiazdy, choć nigdy się do tego nie przyznawały. Wśród nich znajdziemy chociażby Marlenę Dietrich, która skorygowała kształt nosa czy Marilyn Monroe, która poszła jeszcze dalej, decydując się także na powiększenie podbródka za pomocą silikonowej protezy. Poza gwiazdami, zabiegi dostępne były jednak tylko dla tych najzamożniejszych i choć w związku z tym nie cieszyły się zbyt dużą popularnością niejednokrotnie były przedmiotem marzeń i westchnień tych, których w tym czasie nie było na nie stać.

Ważną datą w historii chirurgii plastycznej jest rok 1962, w którym to po raz pierw-

szy dokonano wszczepienia silikonowych implantów piersi. Zabieg przeprowadzony został w szpitalu Jefferson Davies w Houston w Teksasie u 29 letniej Timmie Jean Lindsey.

Ogromnym postępem w tej dziedzinie medycyny zaznaczył się rok 2010, kiedy to po raz pierwszy przeprowadzono kompletny przeszczep całej twarzy. Pacjentem był Richard Lee Norris, który w 1997 przypadkiem postrzelił się podczas polowania. Operacja trwała 36 godzin i przeprowadzona została przez 30 specjalistów. W ciągu kolejnych zabiegów Norris dostał nie tylko nową twarz, ale i zrekonstruowano mu obie szczęki, zęby oraz język.

Na przestrzeni upływających wieków i lat pragnienia ludzi związane z dążeniem do kreowania swojego wizerunku zgodnie z obowiązującym kanonem piękna, urody czy obowiązujących zwyczajów nie uległy zmianie. Zmieniły się jedynie metody, którymi je osiągało oraz to, że stały się bardziej dostępne. Dziś nie tylko bogacze lub ludzie z bardziej zasobnym portfelem mogą sobie na nie pozwolić. Dzięki temu, że wachlarz oferowanych przez chirurgię plastyczną zabiegów, tych bardziej skomplikowanych i tych mniej inwazyjnych jest bardzo szeroki, spowszechniały i stały się nie tylko popularnym, ale i ogólnie przystępnym sposobem na poprawianie ciała i walkę z kompleksami. I choć jeszcze niewiele jest osób tak otwarcie mówiących o ingerencji chirurgów plastyków w swój wygląd, jak Dolly Parton – dziękująca w swojej autobio-

grafii chirurgom plastycznym – coraz mniej osób ukrywa fakt przejścia takiego zabiegu. Kiedyś wstydliwie ukrywany dziś spowszechniał na tyle by przestać być tematem tabu, czymś przyjmowanym z dezaprobatą przez innych czy wręcz rzeczą wstydliwą, do której nie należy się przyznawać. Jest wręcz odwrotnie. Jesteśmy coraz bardziej otwarci na takie działania a korzystanie z tego typu zabiegów staje się normą. Coraz mniej osób fakt poprawiania swojego wyglądu u chirurga plastycznego ukrywa przed znajomymi czy przed rodziną. Coraz więcej osób mówi o tym głośno. Jawnie przyznają, że swój młody i atrakcyjny wygląd zawdzięczają operacjom bądź zabiegom chirurgii plastycznej. Oddawanie się w ręce chirurgów plastycznych powoli staje się bardziej powodem do dumy, chwalenia z osiągniętych rezultatów niż wstydu. Oczywiście nie jest to jeszcze tendencja 100% nie mniej jednak osób takich stale przybywa.

Przysłowie mówiące „jak cię widza tak cię piszą” nie wzięło się z nikąd. I niezależnie od tego czy wyrażamy na to zgodę czy nie nasz wizerunek będzie miał zawsze wpływ na to jak postrzegają nas inni a w wielu przypadkach też na to jak nas traktują. Bo tacy zawsze byliśmy, tacy jesteśmy i tacy niestety lub stety będziemy.

Fryzurę, kolor włosów czy ubiór zawsze możemy zmienić. Wyglądu z bardzo prostego powodu niestety nie, bo..., bez ingerencji lekarzy w nasze ciało sami nie jesteśmy w stanie tego dokonać. Dotyczy to zwłaszcza przypadków wad wrodzonych lub nabytych w postaci np. odstających uszu, nieestetycznych znamion, blizn bądź też krzywego nosa czy z racji wieku. Chirurgia plastyczna doskonale radzi sobie z korektami naszego wyglądu. Ze względu na duże zainteresowanie zabiegami mającymi poprawić nasz wygląd, chirurgia estetyczna bardzo szybko się rozwinęła i coraz lepiej radzi sobie z wszelkimi niedoskonałościami w naszym wyglądzie. Wzrastające zapotrzebowanie na tego typu usługi spowodowało olbrzymi rozwój tej dziedziny medycyny oferując nam coraz lepsze i doskonalsze metody walki z wszelkimi mankamentami naszej urody i wpływającym czasem.

Osoby, które nie są zadowolone z własnego wizerunku bardzo często padają ofiarami kompleksów, brak im pewności siebie, mają trudności ze znalezieniem partnera lub dobrej pracy. Decydując się na operację plastyczną możemy usunąć przyczyny kompleksów, pod jednym jednakże warunkiem..., przyczyną owych kompleksów nie jest wyłącznie ludzka psychika. Poprzez nadanie sobie nowego wyglądu odzyskujemy pewność siebie, otwieramy się na nowe znajomości oraz możliwości, jakie daje nam życie.

Korzystajmy, więc z dobrodziejstw, jakie daje nam chirurgia plastyczna..., byle z umiarem.

Konsultacja: dr Halina Berońska-Kulicka specjalista chirurg plastyk – specjalizacja chirurgia plastyczna, rekonstrukcyjna i estetyczna

Bibliografia

„Chirurgia plastyczna – co to takiego?” WordPress 27 Grudzień 2014 źródło: <http://www.pracovnia.pl/uncategorized/chirurgia-plastyczna-co-to-takiego/>

„Czym zajmuje się chirurgia plastyczna” autor Nelly 31 Styczeń 2012 źródło: <http://www.eduteka.pl/doc/czym-zajmuje-sie-chirurgia-plastyczna>

„Chirurgia plastyczna” źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Chirurgia_plastyczna

„Piękno ciała, czyli historia operacji plastycznych – cz. 1 Tytuł oryginału: Beautiful Body. A History of Plastic Surgery” źródło: <http://www.naszglos.info/kobiety-wszechwiat/14-kobiety/5845-pikno-ciaa-czyli-historia-operacji-plastycznych-cz-1>

„Historia medycyny estetycznej” autor dr Marcin Wiatroszak – Specjalista i ekspert chirurgii kosmetycznej i medycyny estetycznej źródło: <http://kobieta.onet.pl/uroda/twarz-i-cialo/historia-medycyny-estetycznej/3rfpv>

„Krótka historia operacji plastycznych” autor Coldsset 06 Grudzień 2013 źródło: <http://joemonster.org/art/25735>

„Operacje plastyczne nosa – Rys historyczny operacji plastycznych nosa” źródło: <https://www.tourmedica.pl/zabiegi/operacje-plastyczne-nosa/>

Zdjęcia i grafika – internetowe archiwum cyfrowe